

Starcie indyjsko-pakistańskie na razie bez atomu

10 maja 2025

Zaraz po porannych modlitwach w Pakistanie, armia pakistańska rozpoczęła w piątek kontrofensywę przeciwko Indiom, pod kryptonimem „Bunyan Marsoos”, nawiązującym do wersetu z Koranu.



Zaatakowano szereg obiektów w Indiach. Wszystkie to obiekty wojskowe, w tym jedną wyrzutnię rakietową i dwa lotniska.

Według źródeł wojskowych we wszystkich tych miejscach dokonywano ataków na pakistańską ludność cywilną, miejsca kultu, a także instalacje wojskowe.

Pakistan twierdził, że nie chce posuwać się do takich działań, ale został do nich zmuszony.

Wojsko Pakistanu poinformowało, że premier Shehbaz Sharif zwołał spotkanie najwyższych władz cywilnych i wojskowych kraju, które podejmują kluczowe decyzje dotyczące bezpieczeństwa narodowego, w tym te związane z arsenałem nuklearnym kraju.

W ciągu ostatnich kilku dni Pakistan poinformował, że zestrzelił ponad 80 dronów, które Indie wystrzeliły w kierunku jego terytorium.

Wygląda więc na to, że wszystkie te napięcia, które narastały, osiągnęły w końcu punkt kulminacyjny w postaci ataku ze strony Pakistanu.

Pakistan oświadczył, że zastrzega sobie prawo do ataku na Indie, powołując się na artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych, ponieważ, jak twierdzą pakistańscy urzędnicy,

Indie przeprowadziły niesprowokowany atak i nie przedstawiły żadnych dowodów na poparcie swoich zarzutów, że Pakistan był w jakikolwiek sposób zaangażowany w działalność terrorystyczną na terytorium Indii.

Grupa Siedmiu głównych państw (G7) zaapelowała do Indii i Pakistanu o maksymalną powściągliwość i wezwała je do podjęcia bezpośredniego dialogu w obliczu narastającej wrogości między dwoma azjatyckimi sąsiadami posiadającymi broń jądrową.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)